

Protokół nr 9/2015

**Z posiedzenia Komisji Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej
Rady Miejskiej Kalisza**

(wspólnego z Komisją Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, Komisją Prawa,
Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego oraz Komisją Budżetu i Finansów),
które odbyło się 23 czerwca 2015 roku

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Programu ochrony środowiska dla Kalisza – miasta na prawach powiatu na lata 2015 - 2018 z uwzględnieniem perspektywy do roku 2022” (**wszystkie komisje**),
4. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia Strefy Płatnego Parkowania, wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych w Strefie Płatnego Parkowania i sposobu ich pobierania (**Budżet i Rozwój**),
5. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2014 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2014 rok (**Budżet i Rozwój**),
6. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2015 rok (**Prawo, Budżet i Rozwój**),
7. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2015-2029 (**Budżet i Rozwój**),
8. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Opatówek na realizację zadania pn. „Przebudowa nawierzchni drogi gminnej w miejscowości Tłokinia Kościelna ul. Wiosenna” (**Budżet i Rozwój**),
9. Projekt uchwały w sprawie poboru w drodze inkasa podatku rolnego, zobowiązania podatkowego pobieranego w formie łącznego zobowiązania pieniężnego od osób fizycznych (**Budżet i Rozwój**),
10. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Złotej i ulicy Fryderyka Chopina” (**Budżet i Rozwój**),
11. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami: Wiosenną, Nędzrzewską i Łódzką” (**Budżet i Rozwój**),

12. Projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania na obszarze Miasta Kalisza dla przeprowadzenia głosowania w referendum ogólnokrajowym w dniu 6 września 2015 r. (**Prawo**),

13. Zatwierdzenie ważności wyborów w kolejnych radach osiedli (**Prawo**).

14. Korespondencja

- pismo Prezydenta Miasta Kalisza dot. zmiany zapisu w tabeli nr 3 w sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2014 rok,
- opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej dot. Sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Kalisza za 2014 rok wraz z informacją o stanie mienia i objaśnieniami (Budżet i Rozwój),
- uchwała Składu Orzekającego RIO w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej RMK i udzielenie absolutorium dla Prezydenta Miasta za 2014 rok (Prawo i Budżet),
- opinia Zarządu Województwa Wielkopolskiego w sprawie „Programu Ochrony Środowiska dla Kalisza - miasta na prawach powiatu na lata 2015-2018 z uwzględnieniem perspektywy do roku 2022”,
- pismo Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Kaliszu w sprawie dorocznych nagród za osiągnięcia w służbie dzielnicowych (Budżet),
- odpowiedź Prezydenta Miasta Kalisza D2015.06.01188 WSRK.0003.0006.2015 na wniosek Komisji Budżetu i Finansów w sprawie poszerzenia zakresu dofinansowania zmiany systemu ogrzewania z węglowego na ekologiczne o kolektory słoneczne (Budżet).

15. Zamknięcie posiedzenia.

Ad.1.

Otwarcia posiedzenia dokonał pan Tomasz Grochowski, przewodniczący Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej witając pana Andrzeja Plichtę, przewodniczącego Rady Miejskiej Kalisza, pana Grzegorza Sapińskiego, prezydenta miasta Kalisza, wiceprzewodniczących Rady Miejskiej, naczelników i dyrektorów wydziałów UM, wszystkich radnych i zaproszonych gości.

Ad.2.

Nim zatwierdzono porządek obrad wprowadzonych zostało kilka zmian. W punkcie 6. dotyczącym projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2015 rok dodana została autopoprawka. Punktem 7. będzie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta wraz z autopoprawką. W konsekwencji punkt 7. z pierwotnego porządku stał się punktem 8., a punkt 8. przesunięto na pozycję 9. W kolejnych punktach 10. i 11. znalazły się natomiast dwa projekty uchwał: w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ul. Wiosenną, ul. Nędzrzewską i Łódzką oraz zmieniający uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Złotej i ul. Fryderyka Chopina. W punkcie 12. znalazła się korespondencja i w punkcie 13. zamknięcie obrad. Tak zmieniony porządek obrad został przyjęty w głosowaniu: **7 osób „za” (7 obecnych)**.

Ad. 3

W tym punkcie radni zajęli się projektem uchwały w sprawie uchwalenia „Programu ochrony środowiska dla Kalisza – miasta na prawach powiatu na lata 2015 - 2018 z uwzględnieniem perspektywy do roku 2022”. Jak wyjaśniła na wstępie pani Anna Goździńska, zastępca naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictw i Gospodarki Komunalnej UM, obowiązkiem Miasta jest opracowanie, uchwalenie, a następnie aktualizacja co cztery lata programu ochrony środowiska. Przedstawiony pod obrady komisji projekt uchwały jest aktualizacją dotychczas obowiązującego programu. Zawiera analizę aktualnego stanu

środowiska, określa cele środowiskowe, a następnie sposób realizacji zadań, który ma zapewnić osiągnięcie wskazanych celów. Cele środowiskowe ujęte w programie są zgodne z prawem, a także zapewniają osiągnięcie standardów ochrony środowiska określanych zarówno przez prawo krajowe jak i unijne. Projekt programu został opracowany przez Miasto pod koniec ubiegłego roku, następnie zgodnie z przepisami prawa został poddany tzw. strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, której elementem było opracowanie prognozy, której zakres i szczegółowy sposób opracowania określił Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska., a także Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny. Oba te organy pozytywnie zaopiniowały projekt programu, a podobną pozytywną opinię wydał też organ wykonawczy samorządu województwa czyli Zarząd Województwa Wielkopolskiego.

Następnie głos zabrała pani Justyna Siudak, specjalistka z zakresu ochrony środowiska w firmie ATMOTERM S.A. z Opola, która omówiła opracowany przez firmę na zlecenie Miasta projekt programu.

W trakcie referowania radny Krzysztof Ścisły zasugerował, by, biorąc pod uwagę fakt, iż wszyscy radni otrzymali omawiany projekt programu w materiałach sesyjnych i mogli się z nim zapoznać, mija się z celem słuchanie informacji na temat jego zawartości. Tym samym zaproponował, by przejść do zadawania pytań dotyczących programu.

Radny Mirosław Gabrysiak zapytał o jeden z zapisów programu dotyczący wsparcia ze strony miasta budowy zbiornika retencyjnego w Wielowsi Klasztornej, na czym miałyby ono polegać i ile będzie kosztowało? Drugie z pytań dotyczyło kwestii dużej liczby zachorowań zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, których przyczyną jest zapylenie miasta, czy w związku z tym, urząd zamierza podjąć jakieś katagoryczne działania.

Pani Ewa Maciaszek, naczelniczka Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej wyjaśniła, że budowa zbiornika w Wielowsi jest zadaniem marszałka województwa, natomiast wszystkie samorządy, które są tym zainteresowane, wspierają tę inwestycje. I tak jest w przypadku Kalisza. Miasto merytorycznie wspiera projekt, jest nawet członkiem zespołu powołanego przez marszałka, natomiast kosztów z tym związanych nie ma żadnych. Co do drugiego pytania pani naczelnik wyjaśniła, że brakuje prawych mechanizmów nakazujących mieszkańcom zmianę sposobu ogrzewania mieszkań z węglowego na ekologiczne brakuje. Może to zrobić tylko i wyłącznie marszałek. Wprawdzie były takie próby, jak choćby w Krakowie, gdzie podjęta została uchwała w tej sprawie, która jednak uchylono jako niezgodną z prawem. Można jak zaznaczyła pani Ewa Maciaszek wprowadzić pewne ograniczenia w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, natomiast innych możliwości nakazowych dla mieszkańców nie ma w tym zakresie. Pani naczelnik podkreśliła też tzw. niska emisja, czyli pochodząca z budynków mieszkalnych stanowi tylko część zanieczyszczeń, natomiast znaczną ich część emituje ruch drogowy – tranzyt, który przechodzi przez miasto. Brak obwodnic powoduje, że stężenie pyłu jest takie, a nie inne.

Uzupełniając wypowiedź pani naczelnik prezydent Grzegorz Sapiński podkreślił, iż w nowym WRPO 2014+ jest część pieniędzy na termomodernizację. Jeśli uda nam się w ramach ZIT-ów pozyskać pieniądze na termomodernizację budynków użyteczności publicznej, typu OSRiR, DPS, czy ośrodki opiekuńczo-wychowawcze dla małych dzieci, to też uzyskamy pewien efekt ekologiczny. Pani Ewa Maciaszek dodała też, że przygotowywany przez Miasto Plan Gospodarki Niskoemisyjnej otworzy właścicielom nieruchomości i przedsiębiorcom furtkę do pozyskiwania również środków zewnętrznych na dofinansowanie proekologicznych inwestycji nastawionych właśnie na ograniczenie niskiej emisji. Ten dokument niebawem trafi pod obrady Rady Miejskiej.

Odnosząc się do wypowiedzi pani Justyny Siudak z firmy Atmoterm radny Radosław Kołaciński zapytał o wspomniane przez nią a odnoszące się do omawianego programu cele

strategiczne długo - i krótkoterminowe, a także o to, co z tego dokumentu ma wynikać? Czy w ślad za nim zostanie opracowana np. szczegółowa strategia uregulowania cieków Krępiczy i Piwonki, które są po stronie miasta, z odpowiednim harmonogramem działań. Pytania dotyczyły też kwestii skorelowania tego dokumentu z dokumentem marszałkowskim, z racji tego że część zadań w nim zawartych podlega realizacji właśnie przez marszałka. Do tematu odniosła się pani naczelnik Ewa Maciaszek podkreślając, że to przepis ustawowy mówi o celach długo – (do 2022 r.) i krótkoterminowych (do 2018 r.). Natomiast co do kwestii czemu ma służyć ten dokument, wyjaśniła, że dziś sięgając po środki zewnętrzne, Miasto musi mieć opracowane takie właśnie dokumenty strategiczne. Są one warunkiem realizacji szeregu inwestycji, typu chociażby regulacja Krępiczy. O tym, że nie jest dokument z gatunku „na półkę”, świadczy omawiana na jednej z poprzednich komisji realizacja wcześniejszego programu i zawartych w nim zadań. Także i te zawarte w obecnie omawianym będą realizowane. Pan prezydent Grzegorz Sapiński, przyznając rację radnemu Kołacińskiemu, podkreślił że oczywiście wszystkie zawarte w programie założenia powinny współgrać zarówno z tymi wojewódzkimi jak i rządowymi, bowiem obojętnie co byśmy nie zrobili w naszym mieście, to nie uchroni nas przed powodzią, jeśli nie będziemy zabezpieczeni dużymi zbiornikami retencyjnymi, bo doskonale wiedzą zapewne i państwo radni, jaki kolor na mapie powodziowej towarzyszy Kaliszowi i co to oznacza. Następnie radni przeszli do głosowania nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia „Programu ochrony środowiska dla Kalisza – miasta na prawach powiatu na lata 2015 - 2018 z uwzględnieniem perspektywy do roku 2022”: **6 osób „za” (6 obecnych).**

Ad. 4

Przedmiotem obrad był projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia Strefy Płatnego Parkowania, wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych w Strefie Płatnego Parkowania i sposobu ich pobierania. Ponieważ projekt był już omawiany na innych komisjach pan Krzysztof Gałka, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Kaliszu skupił się na pytaniach. Radny Radosław Kołaciński zapytał ile na ul. Rumińskiego, o którą poszerzana jest Strefa Parkowania, jest miejsc postojowych i ile dodatkowych środków z tytułu rozszerzenia strefy wpłynę do budżetu miasta. Pan Krzysztof Gałka wyjaśnił, że znajduje się tam kilkadziesiąt miejsc postojowych, a wprowadzając strefę płatnego parkowania na ul. Rumińskiego Miasto nie chce kierować się zwiększeniem dochodów do budżetu, ale racjonalne wykorzystanie istniejących miejsc parkingowych. Poza tym działanie to jest podyktowane wnioskiem mieszkańców ul. Czaszkowskiej, którzy narzekają obecnie na brak miejsc postojowych, co spowodowane jest tym, że dziś strefa kończy się na ul. Fabrycznej i Pułaskiego przy ul. Czaszkowskiej, w związku z czym kierowcy chcąc uniknąć opłaty za parkowanie, wypełniają całą ul. Czaszkowską i Rumińskiego. Pan dyrektor dodał też, że w roku 2014 dochód ze strefy wyniósł prawie 3 miliony złotych. Trudno w tej chwili powiedzieć jaka to będzie kwota jeśli chodzi o ulice Czaszkowską i Rumińskiego, natomiast jeśli zajdzie takla potrzeba jest wstanie przygotować taką analizę.

Pani radna Magdalena Szychalska dodała, że celem tej uchwały nie jest zwiększenie dochodów, ale przychylenie się do prośby mieszkańców, stąd też i nie były szacowane związane z tym zyski.

Pan radny Jacek Konopka odniósł się do kwestii racjonalnego wykorzystania już istniejących miejsc parkingowych, jak to się ma do uzasadnienia uchwały i zawartego w nim stwierdzenia, że na ul. Fabrycznej są wolne miejsca do parkowania. Skoro faktycznie tak jest, to po co rozszerzamy strefę? Jak stwierdził radny diagnoza w tej sprawie jest prawidłowa, tylko zastosowane lekarstwo nie jest właściwe. Zapytał też, czy Zarząd Dróg Miejskich rozważał na przykład możliwość zróżnicowania opłat w strefie parkowania, czy też zastosowania wzorem innych miast różnych stref – np. A i B.

Kontynuując temat pan radny Krzysztof Ścisły wyraził pełne przekonanie, że po rozszerzeniu strefy o dwie wymienione w projekcie ulice, za miesiąc albo pół roku trzeba będzie ją poszerzyć o ul. Nowy Świat, a potem dalej np. ul. Rumińskiego, bo kierowcy, którzy nie chcą płacić, będą się przenosić coraz dalej. Dodał też, że pomysł o którym wspomniał pan radny Jacek Konopka jest jakimś rozwiązaniem, natomiast powstaje pytanie, jak zaradzić temu, żebyśmy za chwilę nie musieli strefy parkowania wprowadzać na Rogatce, czy na ul. Górnośląskiej, bo pewnie i tam wkrótce będą pozostawiane samochody i mieszkańcy zlokalizowanych tam kamienic i domów będą protestowali.

Pan Krzysztof Gałka wyjaśnił, że ten problem był już analizowany i rozważany był przez ZDM pomysł wprowadzenia wzorem dużych miast, zróżnicowanej strefy parkowania, natomiast biorąc pod uwagę stosunkowo niewielki obszar miasta Kalisza nie zdecydowano się póki co na wprowadzenie takiego rozwiązania, ale temat jest otwarty. Biorąc pod uwagę dalsze plany związane na przykład z daleko idącym ograniczeniem dostępności ścisłego śródmieścia dla samochodów, należy w przyszłości wziąć pod uwagę takie rozwiązanie wariantowe i np. w ścisłym centrum typu ul. Zamkowa czy Śródmiejska wprowadzić strefę A i zaproponować nieco większe opłaty, a na nieco bardziej oddalonych ulicach podstrefę B. Dyrektor Gałka wyjaśniał mechanizmy działania opłat parkingowych.

Przewodniczący Rady Miejskiej pan Andrzej Plichta dodał, że propozycje rozszerzania strefy padały ze strony mieszkańców już w poprzedniej kadencji, z drugiej strony temat jej zróżnicowania też rozważany był przez Zarząd Dróg Miejskich „na okrągło”. Pytanie dlaczego nie zostało to zrobione, skoro takie propozycje ciągle były? Kto był wtedy głuchy i dlaczego nie wpłynął projekt takiej uchwały? Dobrze, że teraz wpływa i że toczy się na ten temat dyskusja. Oczywiście pytania o pieniądze są uzasadnione, bo są one bardzo ważne, ale najważniejsi są mieszkańcy.

Pan radny Dariusz Witoń zaznaczył też, że problem parkowania na ul. Czaszkowskiej nasilił się już w momencie oddania do użytku siedziby PWSZ przy Nowym Świecie, kiedy dość spora grupa studentów, ze względów finansowych, zaczęła szukać możliwości postojów. Okoliczni mieszkańcy wielokrotnie zwracali uwagę na ten problem, ale Rada Miejska poprzedniej kadencji na to nie zareagowała. Dobrze więc, że teraz ta kwestia zostanie załatwiona i że wreszcie po tylu latach mieszkańcy, których ten problem dotyczy będą mogli odetchnąć z ulgą. Radny dodał, że skoro jest taki wniosek mieszkańców, to w ogóle nie powinien podlegać dyskusji. „To mieszkańcy nas wybrali, żeby ich reprezentować i skoro to ci mieszkańcy chcą, żeby na ich terenie wprowadzić taką strefę to powinniśmy to zrobić” – powiedział Dariusz Witoń.

Radna Małgorzata Zarzycka dodała, że to właśnie ona składała w imieniu mieszkańców wniosek w tej sprawie do Rady Miejskiej. Podpisało się pod nim 49 osób. Kilkakrotnie pytała też osoby, które złożyły swoje podpisy, czy wiedzą z czym to się wiąże, sama dzwoniła i dopytywała ile kosztują indywidualne karty dla mieszkańców strefy, żeby uświadomić im o co proszą. Wielokrotnie też usłyszała, że ma się w to nie wtrącać, a jedynie złożyć stosowną interpelację i doprowadzić sprawę do końca.

Podsumowując, dyrektor Krzysztof Gałka powiedział, że jest przekonany, iż w momencie kiedy Strefa Płatnego Parkowania zostanie rozszerzona ulice: Fabryczna i Pułaskiego wypełnią się pojazdami, a mieszkańcy ul. Czaszkowskiej znajdą dla siebie wolne miejsca.

Na tym temat zakończono, przechodząc do głosowania.

Ad. 5

Radni przeszli do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2014 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2014 rok. Nim komisje przeszły

do głosowania, prowadzący obrady Pan radny Tomasz Grochowski oddał głos Pani Irenie Sawickiej, Skarbnik Miasta Kalisza, która wyjaśniła, iż ustawa o finansach publicznych narzuca obowiązek, że przed udzieleniem absolutorium Prezydentowi Miasta za poprzedni rok radni poszczególnych komisji muszą rozpatrzyć sprawozdania finansowe z wykonania budżetu. Takie sprawozdania były już na większości komisji omawiane przez panią naczelnik Anetę Ochocką, m.in. bardzo szczegółowo analizowała je Komisja Rewizyjna, przeprowadzając kontrole poparte szczegółowymi sprawozdaniami z ich przebiegu i wyników co jest podstawą do złożenia wniosku absolutoryjnego. Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2014 rok było też omawiane wcześniej, już w kwietniu tego roku, na poszczególnych komisjach przy udziale naczelników, a także prezydenta i wiceprezydentów. Teraz wynikiem tych wszystkich prac, jest uchwała Rady Miejskiej w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2014 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2014 rok. Wszystkie opinie, jakie poszczególne komisje przygotowały w tej sprawie były pozytywne, w związku z czym pani Skarbnik zwróciła się z prośbą o przegłosowanie projektu.

W głosowaniu radni najpierw przyjęli sprawozdanie finansowe za 2014 r, a następnie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2014 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2014 r.

Ad. 6

Kolejnym punktem obrad był projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2015 rok wraz a autopoprawką. Pani Skarbnik podkreśliła, że uchwała ta jest bardzo ważna z uwagi na zbliżający się okres wakacyjny wiążący się z przerwą w pracach Rady. Przechodząc do omówienia projektu pani Irena Sawicka poinformowała, że zmniejsza się wpływy do budżetu z tytułu najmu, MOPS proponuje zmniejszyć te wpływy o kwotę 4 605,00 zł. , a są to opłaty czynszowe za pomieszczenia wynajmowane przez stowarzyszenie KARAN. Natomiast zwiększa się wpływy tej wysokości, o zwrot kwoty poniesionej z tytułu zastępcze opłaty gminy za pobyt mieszkańców w domach pomocy społecznej. Kolejny wniosek przygotowany został przez Wydział Spraw Społecznych i Mieszkaniowych: zwiększa się dochody o kwotę 12.000,00 zł z tytułu odpłatności za pobyt dzieci w żłobku i przeznacza się ją na wydatki związane z zadaniami realizowanymi przez te podmioty. Następnie na wniosek Komendanta Miejskiego PSP zwiększamy budżet po stronie dochodów o kwotę 50.000,00 zł. – są to pieniądze, które miasto przeznaczyło wcześniej na tzw. Fundusz Wsparcia, a które teraz wracają i zostaną przeznaczone dla straży, a konkretnie na remont pomieszczeń socjalnych i administracyjnych w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 przy ul. Częstochowskiej. Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej zwraca się z prośbą, by zwiększyć dochody o kwotę 4.900,00 zł. z tytułu odszkodowania (w wyniku wypadku samochodowego uszkodzone zostały drzewa ozdobne i latarnia w parku miejskim) i przeznaczyć ją na inne usługi.

Pani Irena Sawicka podkreśliła, że najwięcej zmian w budżecie dotyczy dróg. W kwestii wyjaśnienia pani Skarbnik wspomniała o tzw. wydatkach niewygasających, które zostały na koniec roku przekazane na odrębne konto i do 30 czerwca wydatki te, na które zostały podpisane umowy, powinny zostać zrealizowane. Jeżeli to się ni uda, muszą wejść na dochody budżetu miasta i mogą być w dowolny sposób rozdzielone. Część z wydatków niewygasających, które wchodzi na dochody jest przeznaczana dalej na te zadania, którym te środki były przypisane natomiast część przeznaczana jest na inne zadania. I taką sytuację mamy w przypadku Zarządu Dróg Miejskich. Z wydatków niewygasających wprowadzamy na dochody kwotę 254 250,00 zł im po stronie wydatków przeznaczamy je na realizację zadania pod nazwą Przebudowa wiaduktu kolejowego na ul. Zachodniej. Kolejne rzeczy,

które z wydatków niewygasających wchodzi na dochody to kwota 97 323,00 zł. – dochody bieżące i 536 542,00 zł – dochody majątkowe, a przeznacza się je w następujący sposób: 145 755,00 zł. z wydatków majątkowych przeznacza się na konserwację i utrzymanie obiektów mostowych (35 055,00 zł.) i przebudowa ul. Dobrzeckiej oraz ul. Św. Michała (110 000,00 zł.). Z kolei 97 323,00 zł. z dochodów bieżących przeznaczone będzie na zakup pozostałych usług, natomiast kwota 390 787,20 zł przeznaczona będzie na przebudowę ul. Niecałej (390 000,00 zł.), a reszta na budowę dróg osiedlowych.

W oparciu o pismo Ministra Finansów dyrektor ZDM prosi o zwiększenie budżetu powiatu o kwotę 2 640 777,00 zł. Są to pieniądze, które Miasto pozyskało z rezerwy subwencji ogólnej, a przeznaczone one będą na dofinansowanie remontu ul. Łódzkiej, na odcinku od ul. Warszawskiej do mostu na rzece Swędrnia. ZDM prosi też, by zmniejszyć zadanie pod nazwą Przedłużenie ul. Obozowej, na odcinku od Urzędu Celnego do ul. Zachodniej, o kwotę 1 000 000,00 zł, skreślenie zadania Przebudowa i remont lokali przy ul. Majkowskiej na potrzeby Miejskiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej na kwotę 535 000,00 zł oraz zadania - na kwotę 260 000,00 zł – pierwszego wyposażenia dla Galerii im. J. Tarasina. Natomiast przeznacza się 500 000,00 zł. na remont ulic na terenie miasta. Ponadto zwiększa się plan wydatków majątkowych o kwotę 3 999 000,00 zł. z czego Przebudowa mostu w ciągu ul. Chopina – to 900 000,00 zł, Przebudowa skrzyżowania ul. 3-go Maja z ul. Warszawską wraz z odcinkiem ul. Warszawska do ul. Łódzkiej – 1 400 000,00 zł., Przebudowa ul. Młynarskiej – 1 200 000,00 zł., Przebudowa skrzyżowania ul. Zachodniej z ul. Wrocławską – 300 000,00 zł., Przebudowa ul. Inwestorskiej, w ciągu DK 25 wraz z budową chodnika wzdłuż tego odcinka - 190 000,00 zł. Pieniądze na te zadania w kwocie 2 695 000,00 zł pochodzą z wolnych środków.

Mówiąc o środkach niewykorzystanych w danym roku, a są one „znaczone” jak to jest np. w przypadku wpływów z tytułu wydawania zezwoleń na sprzedaż alkoholu, muszą one być w następnym roku zostać wprowadzone do budżetu z wolnych środków i wykorzystane. I tak właśnie wprowadzamy do budżetu kwotę 294 734,72 zł. z przeznaczeniem na przeciwdziałanie alkoholizmowi i na zwalczanie narkomanii kwotę 102 000,00 zł.

Pani Skarbnik zaznaczyła też, że w omawianym projekcie uchwały mamy też do czynienia ze zwiększeniem wydatków bieżących o kwotę 3 000 000,00 zł z przeznaczeniem na zakup usług pozostałych. Jest to związane z koniecznością usunięcia odpadów i skutków działalności gospodarczej prowadzonej na terenie nieruchomości przy ul. Wrocławskiej. Ta kwota zabezpieczona jest uchwałą, natomiast Prezydent Miasta powołał komisję do spraw prowadzenia dialogu technicznego, której prace będą poprzedzać rozpoczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. To zamówienie publiczne i wyszukanie odpowiedniego ma na celu usunięcie i unieszkodliwienie odpadów zmagazynowanych przy ul. Wrocławskiej. Jest to realizowane jako wykonanie zastępcze, tzw. egzekucja niepieniężna, która poprzedzona była nałożeniem grzywny. Pieniądze te później miasto będzie się starało odzyskać. Obecnie prowadzony dialog techniczny ma zarówno określić koszty związane z przeprowadzeniem tej czynności, ale żeby w ogóle przystąpić do tego zadania konieczne było zabezpieczenie pewnej kwoty, czyli 3 000 000,00, o których mówimy, i która pochodzić będzie z wolnych środków wypracowanych w roku ubiegłym.

Otrzymaliśmy też dywidendę od PWiK w kwocie 300 000,00 zł., która to w połączeniu ze zmianami, które proponuje dyrektor ZDM – czyli zmniejszenie planu wydatków majątkowych o budowę chodnika w ul. Rzymskiej – 130 000,00 zł., zwiększa plan wydatków bieżących o 80.000,00 zł z przeznaczeniem na remonty ulic, natomiast zwiększa się plan wydatków – 640.000,00 zł: Przebudowa ul. Niecałej – 180.000,00 zł, Przebudowa odcinka ul. Podkowińskiego: 460.000,00 zł.

W związku z tym, iż w I półroczu kwota 1.850.000,00 zł, która była zabezpieczona na spłaty poręczeń, jakich Miasto udzieliło innym jednostkom, a jednostki te wywiązały się z tego

zadania, może być wykorzystana w inny sposób. Te pieniądze zostaną podzielone w następujący sposób: 1.400.000,00 zł - na remonty ulic na terenie miasta; 120.000,00 zł - zakup samochodu osobowego typu bus dla Urzędu Miejskiego, ponieważ dotychczasowy jest już bardzo wyeksploatowany, 100.000,00 zł - wykonanie izolacja ściany budynku sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1; 210.000,00 zł – wydatki majątkowe: modernizacja instalacji w Przedszkolu nr 27 i wykonanie instalacji elektrycznej w Przedszkolu nr 18.

Do uchwały została też dołączona autopoprawka, w której ujęto:

- wprowadzenie kwoty 2.300.000,00 zł dla KTBS – związane to jest z partycypacją Miasta na rzecz najemców bloku przy ul. H., Sawickiej 51 skierowanych przez Komisję Mieszkaniową, pieniądze te pochodzą z wolnych środków wypracowanych za poprzedni rok.
- zmniejszenie dochodów Centrum Kształcenia Ustawicznego o kwotę 216. 806,40 zł
- propozycję naczelnika Wydziału Rozbudowy Miasta, by z zadania pn. „Regulacja cieków Krępiczy i Piwonki, utworzenie polderu zalewowego wraz z budową kolektora deszczowego w ulicy Zachodniej” kwotę 1.400.000,00 zł przeznaczyć na wykup terenów pod inwestycje - nabycie nieruchomości, a jest to nowe zadanie związane z postępowaniem administracyjnym o wywłaszczenie terenów oraz wykupem terenów pod inwestycję związaną właśnie z regulacją cieków Krępiczy i Piwonki.
- propozycję naczelnika Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji zmniejszenia zadania „Rewitalizacja Śródmieścia” o kwotę 100.000,00 zł oraz zadania pn. „Regulacja cieków Krępiczy i Piwonki, utworzenie polderu zalewowego wraz z budową kolektora deszczowego w ulicy Zachodniej” o kwotę 300.000,00 zł i pieniądze te przeznaczyć w następujący sposób: nowe zadanie na kwotę 45.000,00 zł – Budowa Zintegrowanego Węzła Przesiadkowego przy ul. Dworcowej w Kaliszu (projekt); adaptacja pomieszczeń zabytkowego budynku ratusza miejskiego (piwnic, wnętrza wieży ratuszowej wraz z tarasem widokowym oraz patio) na ekspozycję poświęconą dziedzictwu historyczno-kulturowemu Kalisza i regionu – 100.000,00 zł., zwiększenie kwoty dla żłobków 0 190.000,00 zł na rozbudowa budynku Żłobka nr 3 (70.000,00 zł) oraz termomodernizacja budynków żłobków na terenie miasta (120.000,00 zł.); budowa schodów przy ul. Kulisiewicza (65.000,00 zł).
- propozycję naczelnika Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji wprowadzenia wydatków niewygasających: kwoty 9.840,00 zł z dochodów bieżących i 381.463,00 zł z dochodów majątkowych, na dochody budżetu miasta. Po stronie wydatków będą to: w bibliotekach – 9.840,00 zł (zakup usług pozostałych); 17.835,00 zł – Przebudowa wylotów kanalizacji deszczowej do Proсны i jej dopływów wraz z zamontowaniem urządzeń oczyszczających, 230. 173,00 zł. – Budowa i modernizacja oświetlenia ulic i dróg na nowych osiedlach; 133.455,00 zł - Regulacja cieków Krępiczy i Piwonki, utworzenie polderu zalewowego wraz z budową kolektora deszczowego w ulicy Zachodniej.
- wprowadzenie z wolnych środków kwoty 130.000,00 zł na dotację celową dla OSRiR-u na modernizację układu filtracji obiegu wody basenowej w obiekcie krytej pływalni przy ul. Łódzkiej oraz zakup wykładowiny do hali Kalisz Arena przy ul. H. Sawickiej.

Radny Ekan Darwich zapytał prezydenta Grzegorza Sapińskiego czy przewidział, oczywiście w świetle prawa, pociągnięcie do odpowiedzialności właściciela gruntu przy ulicy Wrocławskiej, na którym składowane są niebezpieczne odpady.

Prezydent Grzegorz Sapiński podkreślił, żeby nie robić z tego walki politycznej, że decyzja o składowaniu odpadów w tym miejscu została wydana w 2013 roku, a obecne władze miasta są kontynuatorem prowadzenia egzekucji w tej sprawie.

Pani Ewa Maciaszek, naczelniczka Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej poinformowała, że z przepisów obowiązującego prawa wynika, iż odpowiedzialności nie ponosi właściciel nieruchomości. Miasto Kalisz w osobie pana

prezydenta, zarówno obecnego jak i poprzedniego, występowało do wielu instytucji: Ministerstwa Środowiska, Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, ale też z propozycjami wprowadzenia zmian do ustawy o odpadach, tak aby otworzyła furtkę miastu Kalisz i innym miastom, które borykają się z tego typu problemami, współodpowiedzialności właścicieli nieruchomości. W chwili obecnej czekamy na opinię biura radców prawnych, czy będzie możliwe ewentualne wszczęcie postępowania egzekucyjnego w administracji w stosunku do właściciela. To nie jest tak, że miasto, urząd czy służby pana prezydenta zrezygnowały, czy zrezygnują z występowania z roszczeniami w stosunku do właściciela. Pani naczelnik dodała też, że 23 stycznia 2013 roku Sejm wprowadził do ustawy o odpadach zmiany polegające na tym, że wykreślono zapis dotyczący zabezpieczenia roszczeń w przypadku szkód wyrządzonych w środowisku w stosunku do wnioskodawców. Umożliwiło to otwarcie furtki na działalność przestępczą w wielu miastach w Polsce. Wczoraj pan prezydent otrzymał pismo z Ministerstwa Środowiska potwierdzające, że uruchomiono „szybką ścieżkę” do zmian w ustawie o odpadach, gdzie rozważane jest m.in. również to o czym mówiliśmy wcześniej my jako miasto – czyli współodpowiedzialność właścicieli nieruchomości.

Podczas dyskusji, radny Radosław Kołaciński zapytał m. in. czy prezydent zrobił wszystko, by ustrzec mieszkańców przed ponoszeniem kosztów związanych z usunięciem odpadów. Prezydent Grzegorz Sapiński zapewnił, że robione jest wszystko co możliwe, żeby być zabezpieczonym na wypadek, gdy trzeba będzie użyć pieniędzy – czyli 3.000.000,00 zł, wokół których toczy się dyskusja, a jeżeli radni zgłoszą za tą propozycją – to i tak środki te – jeśli zajdzie taka potrzeba - uruchomione zostaną dopiero pod koniec roku, ale wcale też nie jest powiedziane, że te działania nie zostaną podjęte w przyszłym roku.

Potwierdził, że zostaną w tej sprawie wysłane pisma zarówno do ustępującego prezydenta Bronisława Komorowskiego, jak i do prezydenta elekta, Andrzeja Dudy, do pani premier oraz Marszałka Sejmu, aby jak najszybciej zacząć pracować nad tym, żeby ustawodawstwo krajowe chroniło nas przed takimi wypadkami, a nie żeby wszystko zrzucić na samorządy.

Przewodniczący Andrzej Plichta przypomniał, że najważniejszą kwestią jest bezpieczeństwo mieszkańców i podkreślił również, że jeśli nie będzie takiej konieczności, to miasto nie wyda na ten cel ani złotówki. Prezydent dodał też, że nigdy nie przypisywał sobie monopolu na wszystkie dobre pomysły związane z miastem, dlatego jeśli ktokolwiek znajdzie sposób-oczywiście zgodny z prawem – w jaki można byłoby tę sprawę rozwiązać, bardzo chętnie go użyje. Jest na to otwarty i mówi to oficjalnie.

Na pytanie radnego Radosława Kołacińskiego, czy pieniądze na ten cel nie mogłyby pochodzić z rezerwy budżetowej pani Skarbnik Irena Sawicka odpowiedziała, że zasada tworzenia budżetu jest taka, iż na początku roku, kiedy tworzymy budżet możemy tworzyć też rezerwy. Natomiast w ciągu roku nie można żadnych środków przeznaczać na uzupełnienie tych rezerw. Dlatego też 3.000.000,00 zł, o których mowa znajdują się w inny dziale, a nie w rezerwach, żeby można je uruchomić, spełniają jednak podobną rolę.

Radny Krzysztof Ścisły poprosił, by nie popadać w histerię, nie robić paniki w kwestii zagrożenia w związku z odpadami w Szczypiornie. Jak stwierdził, nie mamy żadnej pewności, że jest to bomba ekologiczna. Słyszymy, że są tam jakieś tonery, stare farby, ale tak naprawdę do końca nie wiemy co tam jest. Gdyby w ten sposób rozumować to tartak z suchym drewnem też jest bombą ekologiczną, bo jak go ktoś podpali to będzie dym. Podobnie jak bloki mieszkalne. Na wypadek pożaru, płonące farby, lakiery, uszczelniacze itp. wszystkich nas będą truć. Żadna instytucja tak naprawdę nie stwierdziła, że w magazynie na ul. Wrocławskiej znajdują się odpady niebezpieczne. I choć my wychodzimy z założenia, że

nie zrobiła tego, by ustrzec się kosztów związanych z ich usunięciem, być może nie zrobiła tego po prostu dlatego, że tam rzeczywiście nie ma nic takiego co zagrażałoby ludzkiemu życiu lub zdrowiu. Jednocześnie radny Ścisły zaznaczył, że nie twierdzi iż te pieniądze powinny być przygotowane, tylko boi się jednego co już wielokrotnie zostało zwerbalizowane publicznie. Że my komuś posprzątamy ten magazyn, ale zanim nowy prezydent i premier wprowadzą nowa ustawę to właściciel tego magazynu ponownie wprowadzi tam odpady, bo kto mu zabroni? A my będziemy przygotowywać kolejne 3 miliony, żeby mu to posprzątać? Dalej, mówimy, że wdrożona została określona procedura w tej sprawie. A jeśli ją przerwiemy, to coś się stanie, ktoś pójdzie do więzienia? – pyta radny. Na pewno nie. Przecież my nawet nie wiemy dokładnie o co chodzi w tej sprawie, a emocjonujemy się, denerwujemy, nie wiedząc co tam jest.

Radny Edward Prus powiedział, że nie nazwałby histerią tego, co stało się jakiś czas temu, kiedy doszło tam do rozszczelnienia, a okoliczni mieszkańcy doświadczyli fali zapachu jaki się wtedy rozniósł na całe osiedle. Strażacy i inne służby szukali wtedy rozszczelnienia rury gazowej, ale takiej w tym rejonie ulicy /wrocławskiej nie ma, a w efekcie dotarli właśnie do omawianego magazynu, gdzie jak ustalono doszło do rozszczelnienia jakiejś beczki. *Wiemy, że w tym miejscu beczki ustawione są w dużych ilościach, jedna na drugiej, co będzie gdy jedna z nich „siądzie”?* - pyta radny. Rzeczywiście, może nie mamy do końca wiedzy co tam się znajduje, natomiast nie możemy nazywać histerią obaw ludzi, którzy już raz doświadczyli uciążliwości tego miejsca. Radny Ścisły odpowiedział, że strach jest efektem niewiedzy. *Więc wreszcie powinniśmy ustalić co tam dokładnie jest. Radni niczego tu nie udowodnią, bo nie są w tym temacie ekspertami, więc albo poprosimy takiego specjalistę od odpadów niebezpiecznych, nich wytłumaczy o co tu chodzi, albo przestańmy prowadzić jałowe dyskusje, z podtekstem politycznym, bo one do niczego nie doprowadzą, tylko wzmagają emocje i niepokój mieszkańców. Bo ci ludzie naprawdę nie wiedzą czy mają się bać tego smrodu, czy nie ?*

Naczelnik Ewa Maciaszek odpowiadając na wątpliwości radnego Ścisłego, czy w magazynie są odpady niebezpieczne czy nie, powiedziała, że z protokołu Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, który zrobił tam pierwszą kontrolę na przełomie lipca i sierpnia 2013 roku wynika, że w magazynie znajdują się odpady niebezpieczne. Jakiego rodzaju i jakie ilości tych odpadów, tego nikt nie jest w stanie dzisiaj określić. To co mogliśmy, to sprawdziliśmy, wiemy więc, że na tam ma tam na pewno odpadów radioaktywnych, natomiast, żeby dokładnie określić co w tych pojemnikach jest, należałoby to wyjąć z tego magazynu i przez akredytowane laboratoria zbadać. Koszt takiej operacji to jest w tym całym koszcie odbioru unieszkodliwiania około 50-60%. I teraz rodzi się pytanie, czy wątpliwość, którą ma pan radny jak i inne obecne na komisji osoby: czy wydatkować pieniądze na ekspertyzy, czy w ramach odbioru i unieszkodliwiania tak zorganizować tę usługę, by w dwóch transzach ewentualnie zrobić płatność, z czego pierwsza byłaby za ich wydobycie z magazynu i przy tej okazji wstępna ocenę chemików.

Kończąc swoją wypowiedź radny Krzysztof Ścisły podkreślił jeszcze raz: zanim te pieniądze wydamy, sprawdzimy dokładnie co tam jest i zmusimy tych, którzy w wydawanych przez siebie opiniach piszą raz, że są to odpady niebezpieczne, a następnym razem, że nie zagrażają zdrowiu i życiu ludzi, żeby jednoznacznie to określili.

Prezydent Grzegorz Sapiński podkreślił, że nie należy się obawiać, że jakiegokolwiek środki zostaną wydatkowane, jeżeli nie będzie takiej konieczności. *Pochodzimy do tego z wielką rozwagą* – mówił.

Radny Dariusz Witoń: *Chciałem do tej dyskusji wprowadzić kilka informacji. Gdyby nie było takiej ustawy, nie byłoby problemu. W tej kwestii nie powinno być żadnych wątpliwości. Jest to błąd sejmu. Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, Janusz Ostapiuk, odpowiedział na nasze zapytanie. Zacytuję pewien fragment, który, mam nadzieję, rozwieje część Państwa wątpliwości:*

„Na wstępie należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 47 ust. 5 ustawy z dnia 14 grudnia o odpadach, posiadacz odpadów, któremu cofnięto zezwolenie, jest zobowiązany do usunięcia odpadów i skutków prowadzonych działalności objętej tym zezwoleniem, na własny koszt. Zastosowanie w tym przypadku mają również przepisy z art. 26, ust. 4 i 5, co oznacza, że w sytuacji, gdy posiadacz odpadów nie posiada tytułu prawnego do nieruchomości, z którego jest zobowiązany usunąć odpady, władający powierzchnią ziemi jest zobowiązany umożliwić posiadaczowi odpadów usunięcie odpadów z tej nieruchomości (...). W powyższej sytuacji, organ właściwy [przyp. Prezydent miasta Kalisza] może zlecić wykonanie zastępcze decyzji na koszt zobowiązanego, wobec którego, w przypadku uchylania się od pokrycia kosztów wykonania zastępczego, może zostać wszczęta egzekucja zgodnie z przepisami o egzekucji administracyjnej należności pieniężnej.”

I to właśnie – jak zaznaczył radny Witoń - dzieje się w sprawie będącej przedmiotem dyskusji. *Takie jest prawo i tylko tyle możemy zrobić, czy to się nam podoba, czy nie.* Dodał też, że nie chciałby, żeby ktoś z mieszkańców miał taki „problem” pod swoimi oknami, że rozumie tych kaliszczan, którzy w trosce o swoje dzieci, o swoich bliskich domagają się od władz samorządowych zrobienia porządku z tego typu odpadami. *Jeśli komukolwiek nie zależy, niech zagłosuje „przeciwko”, tym bardziej, że nie jest to koszt, który ponosimy dzisiaj, czy za miesiąc, ale mówimy o sytuacji rozpoczęcia pewnej procedury. Zabezpieczamy środki na wszelki wypadek, bo tak rozumiem ten wniosek.*

Radny Dariusz Grodziński podkreślił, że dla niego istotne jest stanowisko Wydziału Finansowego jak i Wydziału Ochrony Środowiska, a dzisiaj pani naczelnik potwierdziła to, co powiedziała też na ostatnim posiedzeniu przewodnicząca komisji prawa, kiedy jednogłośnie omawiana uchwała zdejmowana była z porządku obrad, że będąc tam na miejscu doskonale widziała, że nie jest to zagrożenie obecne, realne. Owszem jest to problem do rozwiązania, ale nie zagrożenie, które w tej chwili występuje. Uchwalenie w tej chwili tak dużych środków finansowych na wydatkach bieżących powoduje wyraźne, mocne skutki budżetowe. Gdyby jednak faktycznie doszło tam do jakiegoś rozszczelnienia i realnego zagrożenia, to po to są pieniądze na rezerwie ogólnej, żeby ją wtedy interwencyjnie uruchomić.

Jednocześnie radny Dariusz Grodziński wystąpił z wnioskiem formalnym, by punkt dotyczący omawianej kwestii wykreślić z uchwały dotyczącej zmian w budżecie, przyjmując wszystkie pozostałe, a w momencie kiedy zajdzie pilna potrzeba zawsze możemy do tego wrócić, a przez ten czas jeszcze merytorycznie nad tym popracować.

Radny Dariusz Witoń przypomniał, co potwierdziła pani Skarbnik Irena Sawicka, że w rezerwie budżetowej na usuwanie skutków różnego rodzaju zagrożeń zabezpieczona jest kwota jedynie 1.075.000,00 zł., więc gdyby rzeczywiście nagle wydarzyło się w tym magazynie coś złego, skąd miasto weźmie kolejne 2.000.000,00zł. Podkreślił też jeszcze raz, że dokonując omawianej zmiany w budżecie jedynie zabezpieczamy środki na wypadek sytuacji, w której konieczne stałoby się ich użycie, a nie je wydajemy.

Prezydent Grzegorz Sapiński jeszcze raz zaznaczył, że miasto chce być pop prostu dobrze przygotowane na wypadek, gdyby coś się wydarzyło, ale to do radnych należy decyzja. *Jeżeli*

coś się wydarzy to my będziemy za to winni, a jeżeli nic się nie wydarzy, to wszyscy za chwilę o tym zapomną.

Radny Tomasz Grochowski dodał, że wątpliwości co do decyzji w tej kwestii mają wszyscy, co artykułowali też na spotkaniach klubowych, ale jednocześnie zaznaczył, że radni są po to, by chronić mieszkańców, a ci tego oczekują. Tą decyzją prezydent, czy Rada Miejska daje gwarancje każdemu mieszkańcowi, niezależnie na jakim osiedlu mieszka, że na wypadek jakiegokolwiek sytuacji kryzysowej jesteśmy zagwarantować sporą kwotę pieniędzy która w każdej chwili może zostać uruchomiona.

Radna Kamila Majewska także podkreśliła, że miała w tej kwestii duże wątpliwości, że zastanawiała się czy organy, które zaczęły to wszystko badać, zrobiły wszystko zgodnie z procedurami, czy każda beczka nie powinna być sprawdzona? Zastanawiała się, czy miasto wykorzystało wszystkie procedury, by poszukiwać środków czy osób z zewnątrz, które mogłyby to zrobić. Ale jak dodała, w tej chwili radni procedują nad tym, by jeszcze w pewien sposób pozostawić prezydentowi czas, żeby dopełnić wszystkiego co trzeba, a środkiem o których mowa rezerwujemy na wszelki wypadek, gdyby się cokolwiek stało. Wiemy, że w rezerwach, na cele kryzysowe, jest to kwota niewystarczająca.

Radny Radosław Kołaciński powiedział, że jeśli dobrze zrozumiałem, to te 3 miliony złotych są potrzebne po to, aby zabezpieczyć w budżecie najpierw tak zwaną procedurę dialogu technicznego, która jest wstępem do zorganizowania przetargu na wywóz tych nieczystości i ich utylizację. Czy tak rzeczywiście jest? Czy są to pieniądze, które wkładamy sobie w, nazwijmy to, taką rezerwę ekologiczną, i korzystamy z nich na wypadek każdej innej tego typu sytuacji. – *Ja zrozumiałem, że jest przeprowadzany dialog techniczny, bo miasto nie ma fachowców w tej dziedzinie i musi być zrobione rozeznanie w tym zakresie, po czym pewnie po wakacjach rozpiszemy procedurę przetargową i na koniec roku będziemy mieli podpisanie umowy i wywóz nieczystości. A w związku z tym jest to zupełnie inaczej niż mówią koalicjanci.*

Naczelnik Ewa Maciaszek powiedziała, że dla instytucji dialogu technicznego niepotrzebne są żadne środki finansowe, bo ta procedura, zgodnie z prawem zamówień publicznych odbywa się bez angażowania środków finansowych przez zamawiającego i przez potencjalnych wykonawców, ale też zgodnie z ustawą o finansach publicznych, żeby uruchomić procedurę przetargową to w budżecie muszą być zabezpieczone środki.

Kończąc dyskusję w tym punkcie radni najpierw poddali głosowaniu wniosek złożony przez radnego Dariusza Grodzińskiego, aby z projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2015 rok wykreślić punkt przeznaczający 3.000.000 zł z wolnych środków na wydatki bieżące w Wydziale Finansowym z przeznaczeniem na usunięcie odpadów w Szczypiornie.

Następnie radni przegłosowali cały projekt w sprawie uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2015 rok wraz z autopoprawką, z wyłączeniem wniosku nr WF-RRD.3020.2.2015 Naczelnika Wydziału Finansowego, dotyczącego zwiększenia planu wydatków bieżących w dz.750, rozdz.75023 - Urzędy gmin (miast i gmin na prawach powiatu) o kwotę 3.000.000 zł z przeznaczeniem na zakup usług pozostałych, a związanego z koniecznością usunięcia odpadów i skutków działalności gospodarczej prowadzonej na terenie nieruchomości w Kaliszu przy ul. Wrocławskiej 152-186 magazyn M-14.

Ad. 7

Ten punkt dotyczył projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2015-2029 wraz z autopoprawką. Jak wyjaśniła pani Skarbnik Irena Sawicka, to co jest zawarte w uchwale w sprawie zmian w budżecie na 2015 rok, wszelkie skreślenia, zwiększenia, zmniejszenia, jeśli dotyczą zadań zapisanych w Wieloletniej Prognozie Finansowej, czyli obejmują okres dłuższy niż jeden rok budżetowy, bądź są środkami unijnymi, ma to właśnie odbicie w omawianej uchwale.

Głosowanie nad uchwałą.

Ad. 8

Radni przeszli do omówienia projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Opatówek na realizację zadania pn. "Przebudowa nawierzchni drogi gminnej w miejscowości Tłokinia Kościelna ul. Wiosenna". Jak wyjaśniła pani Skarbnik przedmiotem uchwały jest przekazanie 50.000 zł gminie Opatówek na zadanie, którego całkowity koszt to 140.000 zł., a planowana do przebudowy ulica znajduje się na granicy miasta Kalisza i gminy Opatówek. Ponieważ gmina zwróciła się do miasta o udzielenie takiej pomocy, na wspólną przebudowę drogi, jeśli radni wyrażą taką zgodę pomoc taka, w formie dotacji celowej zostanie udzielona. Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich, pan Krzysztof Gałka dodał, że w latach poprzednich miasto też dofinansowało, na kwotę 40.000 zł, wykonanie podbudowy omawianej ulicy, z kruszywa kamiennego, a w tej chwili gmina planuje wykonać tam nawierzchnię bitumiczną.

W głosowaniu przyjęto projekt uchwały.

Ad. 9

Przechodząc do projektu uchwały w sprawie poboru w drodze inkasa podatku rolnego, zobowiązania podatkowego pobieranego w formie łącznego zobowiązania pieniężnego od osób fizycznych pani Irena Sawicka wyjaśniła, że zostali wybrani nowi sołtysi, a to właśnie oni zajmują się generalnie poborem wymienionych wyżej należności od mieszkańców sołectw. W związku z tym, ponieważ zmieniły się osoby pełniące tę funkcję konieczne jest wprowadzenie ich do tej uchwały, w której dodatkowo określamy w jakich rejonach te osoby mogą dokonywać poboru opłat. I tak dla sołtysów są przypisane tereny, na których działają, natomiast są jeszcze dwie inne osoby w tej uchwale, które do tej pory również funkcjonowały jako inkasenci, i są w niej powtórzone z przypisanymi im w załączniku ulicami.

Głosowanie nad projektem uchwały.

Ad. 10

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Złotej i ulicy Fryderyka Chopina” omówiła pani Ewa Krzyżanowska –Walaszczyk, naczelniczka wydziału Budownictwa, Urbanistyki i architektury. Poinformowała, że projekt jest niejako kontynuacją uchwały wywołanej 30 kwietnia 2015 r. a dotyczącej sporządzenia planu zagospodarowania terenu w rejonie ulicy Złotej i Chopina, a w tej chwili byłoby to przedłużenie aż do ulicy Majkowskiej. Dokonana analiza zagospodarowania tego rejonu miasta wskazuje na to, że należałoby również na tym obszarze likwidować niekorzystne zjawiska przestrzenne, społeczne i

gospodarcze jakie mają miejsce. Na obszarze tym zlokalizowane są budynki wpisane do rejestru zabytków, m.in. po dawnej fabryce Calisia. Dlatego zależałoby na tym, aby ta część miasta podlegała szczególnym regulacjom, aby nie wprowadzić w ten rejon choćby kolejnego supermarketu.

Głosowanie nad projektem uchwały.

Ad.11.

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami: Wiosenną, Nędzrzewską i Łódzką” także omówiła pani Ewa Krzyżanowska –Walaszczyk. Jak poinformowała, teren obejmuje 87 ha, położonych we wschodniej części miasta, tuż przy granicy administracyjnej Opatówka, między ulicami: Wiosenna, Nędzrzewska i Łódzka. Przez środek tego terenu biegnie ulica Piaszczysta. W tej chwili na tym terenie mamy zabudowę głównie siedliskową, ale również pojedyncze domy jednorodzinne. W związku z powyższym, na zasadzie tzw. dobrego sąsiedztwa jest szereg wniosków o wydanie warunków zabudowy. W ostatnim czasie mieliśmy duży wniosek na zabudowę szeregową w tym rejonie i aby nie dopuścić do chaosu przestrzennego i nie spowodować tego, że zostaną wybudowane domy, które nie będą posiadały odpowiedniego uzbrojenia technicznego, przedstawiany jest państwu radnym ten właśnie projekt uchwały. Jest to zgodne ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kalisza, bo to dotychczas obowiązujące właśnie teren predystynuje do zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej wraz z towarzyszącymi jej drobnymi usługami, a także jest tam zapis, że są to także tereny rolnicze, jak i tereny o dużych wartościach przyrodniczych dla całego miasta. W związku z powyższym, należałoby tam też pewne tereny blokować przed zabudową, aby tworzyły zwarty system przyrodniczy miasta. Dlatego ten teren, jak podkreśliła pani naczelnik uznany został za niezbędny do objęcia miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i stąd przedłożony radnym projekt uchwały.

Radny Krzysztof Ścisły zapytał, czy plan nie przewiduje w tym rejonie budowy domów wielorodzinnych? Naczelnik wydziału poinformowała, że polityka zawarta w studium przewiduje mieszkalnictwo jednorodzinne, mieszkalnictwo jednorodzinne z usługami towarzyszącymi, przewiduje cele rolnicze i przewiduje, że są to tereny o wysokich walorach przyrodniczych. Nie mniej nie rozgranicza tych terenów, jest to zapis jednorodny dla całych 87 ha.

Czy w związku z takim zapisem, pyta radny Ścisły, miasto nie zablokuje sobie możliwości rozbudowy od tej właśnie strony, budownictwem wielorodzinnym, na które jest największe zapotrzebowanie, doprowadzając do sytuacji, że takie budownictwo będzie się rozwijało po zachodniej stronie, gdzie będziemy się „dusić” blokami wielorodzinnymi i wieżowcami np. na Osiedlu Korczak, a niskie domki i rezydencje powstawać będą po stronie wschodniej. Pani naczelnik odpowiedziała, że jest w toku sporządzania zmiana studium. Ta zmiana kontynuowana jest od roku 2011 i w tej zmianie, która była przygotowywana przez poprzednią ekipę rządzącą te tereny, jako położone peryferyjnie, były również przygotowywane do pełnienia funkcji mieszkaniowej jednorodzinnej. Natomiast funkcja wielorodzinną była bliżej na soku południowym, a mianowicie w rejonie ul. Braci Niemojowskich, przed cmentarzem na Tyńcu. Jednocześnie pani naczelnik dodała, że ten plan będzie opracowywany równolegle do studium, w związku z czym istnieje taka

możliwość, że można go uchwalić w częściach, etapowo, żeby był zgodny z aktualnie obowiązującym studium, a resztę uchylać w momencie kiedy będzie gotowe nowe studium. Kończąc dyskusję radny Radosław Kołaciński wystąpił z wnioskiem, by w będącym w trakcie opracowywania „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Kalisza” uwzględnić również budownictwo wielorodzinne wysokie – w odniesieniu do terenu pomiędzy ulicami: Wiosenną, Nędzerczewską i Łódzką.

Radni z Komisji Rozwoju przegłosowali wniosek. Następnie przegłosowano cały projekt uchwały.

Ad. 12

Ten punkt porządku projektu uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania na obszarze miasta Kalisza dla przeprowadzenia głosowania w referendum ogólnokrajowym w dniu 6 września 2015 r. Jak zaznaczyła przewodnicząca komisji prawa Magdalena Spychalska, projekt omawiał już na ostatniej komisji pan Stefan Kłobucki, Sekretarz Miasta tak więc uzasadnienie uchwały i potrzeba jej wprowadzenia większości radnych jest doskonale znane, w związku z powyższym zaproponowała, by przejść do głosowania.

Ad. 13

Punkt dotyczył zatwierdzenie ważności wyborów do Rady Osiedla Dobro. Jak poinformowała pani Katarzyna Wawrzyniak, naczelniczka Kancelarii Rady Miejskiej, wybory przebiegały prawidłowo, a w ich wyniku wybrana została 15-osobowa rada.

W głosowaniu komisja prawa zatwierdziła ważność wyborów.

Korzystając z obecności na posiedzeniu naczelnika Wydziału Prewencji KMP w Kaliszu radny Radosław Kołaciński podziękował za policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego, którzy na skrzyżowaniu Szlaku Bursztynowego z ul. Łódzką, w godzinach 15.00-16.00 kierują ruchem pojazdów. Jest to bardzo dobre rozwiązanie, bo przejechanie tego miejsca, w tych godzinach stanowi ogromny problem, wszystko właściwie stoi w miejscu. Jeżeli byłaby taka możliwość to radny zwrócił się z prośbą, żeby był to stały punkt kierowania ruchem przez policję w godzinach newralgicznych.

Przewodniczący komisji rozwoju, pan Tomasz Grochowski przekazał, że w korespondencji, którą otrzymali już wcześniej wszyscy radni, znajduje się jeszcze pisemna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej dotycząca sprawozdania z wykonania budżetu miasta Kalisza za 2014 rok wraz z informacją o stanie mienia z objaśnieniami oraz opinia Zarządu Województwa Wielkopolskiego w sprawie „Programu ochrony środowiska dla Kalisza miasta na prawach powiatu za lata 2015-2018 z uwzględnieniem perspektywy do roku 2022”, który był przedmiotem dzisiejszych obrad.

Z kolei pismo zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Kaliszu w sprawie dorocznych nagród za osiągnięcia w służbie dzielnicowych, jak poinformowała Magdalena Spychalska było już omawiane i opiniowane na komisji prawa.

Na pytanie radnego Kołacińskiego, skąd kaliszanie mają się wiedzieć, kto jest ich dzielnicowym, naczelnik Wydziału Prewencji poinformował, że informacja taka znajduje się na stronie internetowej KMP. Dodał też, że Kalisz podzielony jest na 24 dzielnice i 3 rewiry,

z których każdy ma po ośmiu dzielnicowych. Ich sylwetki były też prezentowane na łamach lokalnej prasy.

Radny Radosław Kołaciński zasugerował, by nazwiska poszczególnych dzielnicowych wraz z numerem kontaktowym pojawiły się też na tablicach ogłoszeniowych poszczególnych rad osiedlowych, a nawet na podobnych tablicach mieszczących się przy kościołach.

Przedstawione w piśmie zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Kaliszu kandydatury do dorocznych nagród za osiągnięcia w służbie dzielnicowych zaopiniowała komisja budżetu.

Ostatnim punktem w korespondencji była odpowiedź na skierowany do Prezydenta Miasta wniosek komisji budżetu w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale Rady Miejskiej z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na dofinansowanie kosztów inwestycji związanych ze zmianą systemu ogrzewania z węglowego na ekologiczne i poszerzenie zakresu dofinansowania o kolektory słoneczne oraz uwzględnienie związanych z tym kosztów w projekcie przyszłorocznego budżetu Miasta. W przytoczonym przez przewodniczącą Kamilę Majewską fragmencie odpowiedzi przesłanej z upoważnienia PM przez wiceprezydenta Piotra Kościelnego czytamy m.in. że pan Prezydent w pełni popiera wspieranie mieszkańców w realizacji przedsięwzięć w zakresie wykorzystania alternatywnych źródeł energii, w tym kolektorów słonecznych, a w 2016 roku Miasto Kalisz planuje pozyskać na ten cel środki zewnętrzne, w ramach realizacji Planu Gospodarki Niskoemisyjnej. W ramach działań założonych w tym dokumencie ujęte zostanie m.in. zadanie obejmujące wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, w tym kolektorów słonecznych. Umożliwi to dofinansowanie tego typu przedsięwzięć realizowanych przez mieszkańców Kalisza.

Ad. 15

Wobec wyczerpania dziennego porządku obrad przewodniczący zamknął posiedzenie dziękując radnym oraz zaproszonym gościom za przybycie i udział w dyskusji. Obecny na spotkaniu przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Plichta, poinformował na koniec o zaplanowanym na 7 lipca posiedzeniu Rady Miejskiej.

Protokołowała:

Karina Zachara